

Katarzyna Gelles

Instytut Studiów Międzynarodowych
Uniwersytetu Wrocławskiego
ORCID 0000-0002-3122-4889
katarzyna.gelles@uwr.edu.pl

Leszek Kwieciński

Instytut Studiów Międzynarodowych
Uniwersytetu Wrocławskiego
ORCID 0000-0003-3678-6132
leszek.kwiecinski2@uwr.edu.pl

Bartosz Michalski

Instytut Studiów Międzynarodowych
Uniwersytetu Wrocławskiego
ORCID 0000-0002-0824-0098
bartosz.michalski@uwr.edu.pl

Podzielić się nowoczesnością. Reparacje 2.0?

Wprowadzenie

W polskiej debacie publicznej co pewien czas powraca problematyka reparacji, które Polska powinna była otrzymać od Niemiec za straty będące konsekwencją II wojny światowej¹. Zasadnicze pytanie dotyczy tego, czy i w jaki sposób państwo niemieckie wywiązało się z tych zobowiązań. Mimo upływu 75 lat wciąż zagadnienie to jest traktowane bardzo emocjonalnie. Przyjmując, że szkoda wyrządzona z naruszeniem prawa

¹ W wypowiedziach polskich władz przewijają się dwie różne kwestie: odszkodowań (rekompensacji, reparacji) dla Polski za zniszczenia wojenne oraz potrzeba ich wyliczenia. Na te problemy zwraca uwagę prawnik i dyplomata Jerzy Kranz. *Nigdy nie otrzymamy reparacji. O zadośćuczynieniu w relacjach niemiecko-polskich z Janem Barczem i Jerzym Kranzem rozmawia Jan Woźniak*, <https://tiny.pl/tshlh> (dostęp: 10 stycznia 2020).

musi być naprawiona, w odniesieniu do sposobów jej realizacji pojawiają się takie określenia jak np. odszkodowania, reparacje, rekompensata czy zadośćuczynienie. Jan Barcz i Jerzy Kranz zwracają przy tym uwagę, że są one używane często niejednolicie i nie zawsze precyzyjnie². Na potrzeby niniejszego artykułu przyjęliśmy, że reparacje to świadczenia odszkodowawcze, które stanowią rekompensatę „za materialne i osobowe skutki wojen zaczepnych, zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko ludzkości i łamanie praw człowieka, co zdarza się podczas wojen, wojen domowych oraz innych aktów przemocy na wielką skalę”³.

Polska jest jednym z krajów, który w wyniku działań wojennych i okupacji niemieckiej poniósł największe straty zarówno w ludziach, jak i w wymiarze *stricte* majątkowym (zniszczenia materialne, grabież dzieł sztuki, konfiskata aktywów, degradacja cywilizacyjna). Trudno jest je jednoznacznie oszacować. Kwestia ta w wymiarze polityki zewnętrznej determinuje również dynamikę współczesnych stosunków polsko-niemieckich. W polskiej literaturze naukowej zaczęła być ona szerzej podejmowana przez grono badaczy po 1989 roku⁴. Opracowania ich autorstwa, dokumenty, analizy badawcze, materiały prasowe oraz pierwotne dane liczbowe stanowią podstawę źródłową niniejszego opracowania.

Chcemy podkreślić już we wstępie, że nie zamierzamy oceniać działań polskich władz ani dokonywać szczegółowego przeglądu wydarzeń po 1945 roku, związanych z poruszoną przez nas problematyką. Przedstawienie tych ostatnich jedynie w zarysie stanowi punkt wyjścia do rozważań, których zasadniczą intencją jest wyjść poza dotychczasowy schemat debaty o reparacjach, silniej zdeterminowanej „cieniem przeszłości”. Za kluczową kwestię uznajemy określenie nowego, alternatywnego i zarazem pragmatycznego polskiego podejścia do dyskusji na temat form ewentualnych odszkodowań, określanych przez nas mianem reparacji 2.0. Uwzględniając szereg kontekstów istotnych z punktu widzenia problemów współczesnego rozwoju społeczno-gospodarczego Niemiec i Polski, naszym głównym celem jest identyfikacja obszarów potencjalnej współpracy technologicznej. W naszym przekonaniu ten kierunek działań przybliżałby wypracowanie satysfakcjonujących obie strony rozwiązań politycznych i gospodarczych oraz stanowiłby konstruktywny wkład w relacje i dialog polsko-niemiecki, potencjalnie zamykając spór o rozliczenie konsekwencji II wojny światowej.

Struktura artykułu przedstawia się następująco. Kolejno omawiamy zastosowane metody i techniki badawcze, przedstawiamy zagadnienie roszczeń reparacyjnych w perspektywie historycznej, by następnie przejść do kwestii współczesnych, stanowiących

² J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty prawa i praktyki*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2019, s. 21.

³ K.H. Roth, H. Rübner, *Wyparte – odroczone – odrzucone. Niemiecki dług reparacyjny wobec Polski i Europy*, tłum. E. Marszałek, A. Peszke, Instytut Zachodni, Poznań 2020, s. 11. Niemieckie wydanie: K.H. Roth, H. Rübner, *Verdrängt – Vertagt – Zurückgewiesen. Die deutsche Reparationsschuld am Beispiel Polens und Griechenlands*, Metropol Verlag, Berlin 2019.

⁴ Zob. K. Ruchniewicz, *Polskie zabiegi o odszkodowania niemieckie w latach 1944/45–1975*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007, s. 16–18. Inne prace to np. W.M. Góralski (red.) *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944–2004*, t. I: *Studia*, t. II: *Dokumenty*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2004; J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje...*

w naszym przekonaniu punkt wyjścia do dyskusji nad reparacjami 2.0: kontekstu integracji europejskiej, europeizacji oraz polskiej pułapki średniego dochodu. Naszym zdaniem wyznaczają one pole poszukiwań nowych narzędzi rozwoju relacji polsko-niemieckich, z korzyścią dla obu stron. Na tym tle podejmujemy się identyfikacji obszarów potencjalnej współpracy technologicznej. Ostatnią część artykułu stanowią rekomendacje i konkluzje.

Metodyka badania

Nowatorskość opracowania polega na połączeniu podejść metodologicznych, charakterystycznych dla nauk społecznych, jednakże odnoszących się do różnych dyscyplin: nauk historycznych, nauk o polityce i administracji, nauk o zarządzaniu oraz międzynarodowej ekonomii politycznej. W artykule zastosowano triangulację metod, wykorzystując podejścia i techniki właściwe dla wskazanych powyżej dyscyplin. Dzięki metodzie historycznej w ujęciu genealogicznym (linearnym) zobrazowaliśmy relacje polsko-niemieckie w XX i XXI wieku. Podejście to poprzez porównanie źródeł i prowadzonych analiz pozwala określić genezę, przebieg i znaczenie procesów historyczno-politycznych, ze wskazaniem na relacje przyczynowo-skutkowe. Oparliśmy się na dwóch sposobach ustalania faktów. Pierwszym z nich jest podejście logograficzne, które polega na wyodrębnieniu z przeszłości zdarzeń istotnych dla analizy badanego problemu w terażniejszości. Umożliwia ono zarazem określenie alternatywnych i konsensualnych pól współpracy bazujących na wspólnej przeszłości. Drugim sposobem jest podejście genetyczne (historyczno-krytyczne), w ramach którego zakłada się, że każde zjawisko ma swoją genezę i przynosi konkretne, wymierne skutki. W naszym przypadku są nimi długofalowe konsekwencje II wojny światowej.

Zastosowanie metod historycznych stworzyło z kolei przestrzeń dla analizy o charakterze politologiczno-ekonomicznym⁵. Posłużyliśmy się w niej neoinstytucjonalizmem w ujęciu historycznym oraz neoinstytucjonalizmem racjonalnego wyboru. Ten pierwszy pozwala na analizę formalnych i nieformalnych aren i reguł gry⁶, spośród których dla nas najistotniejsze są te, które wyłaniają się z ewolucyjnie postrzeganego procesu europeizacji. Koncentrujemy się w szczególności na procesach pogłębiania (*spill-over*) oraz zasadach spójności i solidarności. Determinują one bowiem formalne i nieformalne konteksty relacji bilateralnych i multilateralnych współczesnej integracji europejskiej. Z kolei neoinstytucjonalizm racjonalnego wyboru pozwala na analizę kategorii interesu w relacjach ekonomicznych. W omawianym przez nas przypadku dotyczy to pojęcia pułapki średniego dochodu, a także powiązanych z nią aspektów przewag konkurencyjnych, wymiany handlowej czy czynników technologicznych.

Ponadto na potrzeby analizy teoretycznej skorzystaliśmy z teorii międzyrządowych wywodzących się zarówno z realistycznych teorii stosunków międzynarodowych, akcentujących rolę państw jako głównych aktorów, jak i z teorii liberalnych, które kon-

⁵ T. Pawłuszko, *Wstęp do metodologii badań politologicznych. Skrypt akademicki*, Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Geopolityczne, Częstochowa 2013, s. 8.

⁶ D. Marsh, G. Stoker, *Teorie i metody w naukach politycznych*, tłum. J. Tegnerowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 96–100.

centrują się na obszarach współzależności gospodarczych. W liberalnym podejściu międzyrządowym analizie poddawane są współzależności dokonujące się w sferze polityki niskiej (*low politics*), odnoszącej się do kwestii gospodarczych i technologicznych, a nie w sferze polityki wysokiej (*high politics*), dotyczącej suwerenności, bezpieczeństwa i tożsamości narodowej⁷.

Najważniejszymi technikami badawczymi zastosowanymi w pracy są krytyczna analiza literatury oraz analiza danych statystycznych, głównie w odniesieniu do wskaźników wymiany handlowej. Nasz wywód oparty jest na założeniu, zgodnie z którym uwarunkowania historyczne oraz te związane z procesem europeizacji wyznaczają możliwość poszukiwania nowych narzędzi i aren dla relacji polsko-niemieckich. To z kolei pozwala na nowo zdefiniować relacje handlowe z korzyścią dla obu stron. Operacjonalizując tak postawioną kwestię, analizujemy zatem, co i jak kształtuje kontekst (dyskurs) uwarunkowań historyczno-politycznych dla współczesnych relacji polsko-niemieckich. Rozważamy, które elementy procesów europeizacji i w jaki sposób mogą determinować rozwój dalszych relacji bilateralnych. W konsekwencji zastanawiamy się, jak współczesne wyzwania ekonomiczno-technologiczne mogą tworzyć nową przestrzeń dla regulacji reparacji 2.0.

Problem reparacji w ujęciu historycznym

Już podczas II wojny światowej zagadnienie reparacji na rzecz państw koalicji antyhitlerowskiej stanowiło jeden z kluczowych tematów posiedzeń mocarstw wielkiej trójki: Stanów Zjednoczonych (USA), Wielkiej Brytanii i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR). Pierwsze decyzje zapadły podczas konferencji jałtańskiej (4–11 lutego 1945), m.in. o utworzeniu międzyalianckiej komisji ds. wypracowania szczegółów reparacji. Przyjęto wówczas, że nie będą one miały formy świadczeń pieniężnych, lecz rzeczowych⁸. Wkrótce po zakończeniu działań zbrojnych w Polsce przystąpiono do spisywania i obliczania poniesionych strat i szkód, gdyż nowe władze komunistyczne potrzebowały środków do odbudowy państwa.

Fundamentem polityki mocarstw wobec Niemiec były uchwały konferencji poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 roku, zawierające stosowne zapisy (rozd. III B i rozdz. IV). W rozdziale czwartym, zatytułowanym „Odszkodowania niemieckie”, określono formę reparacji dla ZSRR, które ten kraj mógł pobierać przede wszystkim z majątku znajdującego się w przyznanej mu strefie okupacyjnej oraz z niemieckich aktywów zagranicznych (pkt 1). Miały one także służyć zaspokojeniu polskich roszczeń reparacyjnych (pkt 2), przy czym ziem na wschód od linii Odry i Nysy Łużyckiej przyznanych państwu polskiemu nie należało traktować jako części radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech (rozd. IX b)⁹.

⁷ J. Czaputowicz, *Teorie integracji europejskiej*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2018, s. 103, 113.

⁸ *Protocol on German Reparation, February 11, 1945*, w: B. Barron (red.), *Foreign Relations of the United States: Diplomatic Papers, Conferences at Malta and Yalta, 1945*, U.S. Government Printing Office, Washington 1955, s. 982–983.

⁹ [No. 1384] *Communiqué. Report on the Tripartite Conference of Berlin, August 2, 1945*, w: D. Richardson (red.), *Foreign Relations of the United States: Diplomatic Papers, The Conference*

W bilateralnej umowie zawartej 16 sierpnia 1945 roku rząd radziecki oświadczył, że „zrzeka się na rzecz Polski wszelkich pretensji do mienia niemieckiego i innych aktywów, jak również do akcji niemieckich przedsiębiorstw przemysłowych i transportowych na całym terytorium Polski, łącznie z tą częścią terytorium Niemiec, która przechodzi do Polski”¹⁰. Udział Polski w reparaacjach niemieckich z puli ZSRR określono na 15%, przyjmując za podstawę stosunek liczby ludności obu krajów¹¹. W dokumencie tym zobowiązano Polskę do dostaw węgla dla Związku Radzieckiego na niekorzystnych dla niej warunkach (tzw. klauzula węglowa), co sprawiło, że wartość przysługujących jej świadczeń reparacyjnych z Niemiec okazała się znikomą¹².

Współcześnie rząd Republiki Federalnej Niemiec (RFN) wyklucza renegecje w sprawie reparacji wojennych, powołując się na ostateczność wcześniejszych regulacji i uważając ich sprawę za ostatecznie załatwioną. Nawiązuje przy tym zwłaszcza do deklaracji rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) z 1953 roku¹³. Z drugiej jednak strony w Polsce można zaobserwować w ostatnich latach nasilenie antyniemieckiej retoryki. Wpisuje się w nią stwierdzenie lidera Prawa i Sprawiedliwości z lipca 2017 roku w odniesieniu do reparacji, zgodnie z którym „Polska się nigdy nie zrzekła tych odszkodowań”¹⁴. Słowa te wzbudziły zainteresowanie mediów dociekających ich zgodności z rzeczywistym stanem prawnym. Od tej pory wyrażane są różnicowane opinie polityczne, wśród nich kwestionujące wiążący charakter wcześniejszych uzgodnień jako poczynionych pod naciskiem ZSRR. W związku z tym przekaz obozu rządzącego sprawia wrażenie niespójnego.

Przypomnieć należy, że na mocy porozumienia podpisanego 22 sierpnia 1953 roku z Niemiecką Republiką Demokratyczną (NRD) ZSRR miał zaprzestać pobierania od

of Berlin (The Potsdam Conference), 1945, Vol. II, U.S. Government Printing Office, Washington 1960, s. 3095–3117. Tłum. w jęz. polskim: Uchwały Poczdamskie (Berlin, dnia 2 sierpnia 1945 r.) [przekład], w: J. Makowski (red. nauk.), „Zbiór dokumentów”, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1946, nr 1, s. 3–33.

¹⁰ *Ustalenie granicy państwowej między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem SRR. Podział dostaw reparacyjnych i urządzeń przemysłowych z Niemiec za szkody wyrządzone przez okupację niemiecką, „Rzeczpospolita”, 18 sierpnia 1945, s. 1.*

¹¹ Zob. A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Wydawnictwo Key Text, Warszawa 2003, s. 446; A. Korzon, *Niektóre problemy polsko-radzieckich stosunków gospodarczych w latach 1945–1957*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. XXVIII, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993, s. 135–153. W protokole z 5 marca 1947 roku Polska zgodziła się na zmniejszenie swego udziału z 15% do 7,5%, natomiast 25 listopada 1955 roku strony podpisały nowy protokół o wygaśnięciu umowy z 16 sierpnia 1945 roku.

¹² Zob. S. Żerko, *Reparacje i odszkodowania w stosunkach między Polską a RFN (zarys historyczny)*, „IZ Policy Papers” nr 22 (I), Instytut Zachodni, Poznań 2017, s. 13–14.

¹³ Zob. *Griechische und polnische Reparationsforderungen gegen Deutschland*, Aktenzeichen WD 2 – 3000 – 066/19, Deutscher Bundestag, Berlin, 14. Juli 2019.

¹⁴ *Wystąpienie Prezesa PiS podczas V Kongresu Prawa i Sprawiedliwości w Przysusze*, 1 lipca 2017, https://youtu.be/_USV1hw0mI (dostęp: 23 lipca 2020). Mowa w nim o „moralnych prawach”, uzasadnionych historycznie (zob. fragment nagrania od 28 min. 30 sek.). W przekazach medialnych wyekspozowano jednak tylko cytowaną wypowiedź.

niej reparacji z dniem 1 stycznia 1954 roku¹⁵. Swoje stanowisko w tej sprawie polski rząd przedstawił w oświadczeniu z 23 sierpnia 1953 roku, w którym wyraził poparcie dla powyższej decyzji strony radzieckiej. Wziąwszy pod uwagę, że „Niemcy zadość uczyniły już w znacznym stopniu swym zobowiązaniom z tytułu odszkodowań i że poprawa sytuacji gospodarczej Niemiec leży w interesie ich pokojowego rozwoju, Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – pragnąc wnieść swój dalszy wkład w dzieło uregulowania problemu niemieckiego w duchu pokojowym i demokratycznym oraz zgodnie z interesami narodu polskiego i wszystkich pokój miłujących narodów – powziął decyzję o zrzeczeniu się z dniem 1.01.1954 r. spłaty odszkodowań na rzecz Polski”¹⁶. Podczas VIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, na posiedzeniu plenarnym 23 września 1953 roku, o tym postanowieniu społeczność międzynarodową poinformował ówczesny wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski¹⁷. Tym samym – w opinii strony niemieckiej – temat reparacji wojennych został zamknięty.

W kolejnych dekadach w relacjach polsko-niemieckich priorytet stanowiły starania o uznanie oraz zagwarantowanie przez RFN nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej (traktat normalizacyjny z 7 grudnia 1970 roku; traktat graniczny z 14 listopada 1990 roku). Zmienione realia geopolityczne u progu ostatniej dekady XX wieku, zwłaszcza rozpad bloku wschodniego, początek transformacji ustrojowej oraz zjednoczenie Niemiec, umożliwiły Polsce ułożenie stosunków z zachodnim sąsiadem na nowych zasadach (Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17 czerwca 1991 roku). Podkreślano wówczas wagę polsko-niemieckiej wspólnoty intere-

¹⁵ *Protokół w sprawie zaprzestania pobierania reparacji niemieckich i w sprawie innych środków złagodzenia zobowiązań finansowo-gospodarczych Niemieckiej Republiki Demokratycznej związanych z następstwami wojny (Moskwa, dnia 22 sierpnia 1953 r.)*, w: J. Makowski (red. nauk.), „Zbiór dokumentów”, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1953, nr 9, s. 1805–1809. Na początku jest mowa o „konieczności ulżenia sytuacji gospodarczej Niemiec”, jednak w dalszej części dokumentu czytamy, że „Rząd Radziecki, po uzgodnieniu z Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (odnośnie jej części reparacji) całkowicie przerywa z dniem 1 stycznia 1954 roku pobieranie od Niemieckiej Republiki Demokratycznej reparacji, zarówno w postaci dostaw towarowych, jak i w jakiegokolwiek innej postaci” (s. 1806–1807). O ile bowiem w 1945 roku Niemcy traktowane były jako (gospodarcza) całość, to od 1949 roku istniały dwa państwa – NRD i RFN.

¹⁶ *Oświadczenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie decyzji Rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich dotyczącej Niemiec (Warszawa, dnia 23 sierpnia 1953 r.)*, w: J. Makowski (red. nauk.), „Zbiór dokumentów”, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1953, nr 9, s. 1830–1832.

¹⁷ *Przemówienie przewodniczącego delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Mariana Naszkowskiego na plenarnym posiedzeniu VIII Sesji Zgromadzenia ONZ (Nowy Jork, dnia 23 września 1953 r.) [przekład]*, w: J. Makowski (red. nauk.), „Zbiór dokumentów”, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1953, nr 9, s. 2428. Należy dodać, że Rada Państwa PRL w uchwale z 18 lutego 1955 roku ogłosiła zakończenie stanu wojny z Niemcami, po tym, jak w styczniu 1955 roku uczynił to ZSRR. Zob. [Dok.] 71. *18 lutego 1955 r., uchwała Rady Państwa PRL o zakończeniu stanu wojny między Polską a Niemcami*, w: S. Dębski, W. M. Góralski (red.), *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*, t. II, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2004, s. 315–316.

sów¹⁸, a „nowa”, tj. powiększona o terytorium byłej NRD, RFN stała się – jak mówiono – adwokatem interesów Polski w jej dążeniu do integracji ze wspólnotą euroatlantycką¹⁹.

Akcesji Polski do Unii Europejskiej (UE) w maju 2004 roku towarzyszyło wiele oczekiwań. Pojawiły się zarazem obawy, m.in. przed wykupem polskiej ziemi przez cudzoziemców, głównie Niemców, przed roszczeniami dotyczącymi niemieckiego mienia przejętego przez Polaków po II wojnie światowej czy – podobnie jak na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku – przed rewizją europejskiego *status quo*. Lęki te podsycała wzmożona działalność środowisk przesiedlonych w Niemczech (Związku Wypędzonych czy Powiernictwa Pruskiego). Władze w Berlinie zdawały się owe aktywności bagatelizować lub nie dostrzegały wagi problemu, dlatego oczekiwano od nich zdecydowanego i krytycznego stanowiska w tej sprawie. Za ważny symbolicznie polityczny gest przyjmuje się słowa kanclerza federalnego Gerharda Schrödera, który w wystąpieniu z okazji 60. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego 1 sierpnia 2004 roku oświadczył: „My Niemcy dobrze wiemy, kto zaczął wojnę i kim były jej pierwsze ofiary. Dlatego nie może być miejsca dla roszczeń restytucyjnych z Niemiec, które przeinaczają historię. Związane z II wojną światową kwestie majątkowe dla obu rządów nie są tematem w stosunkach dwustronnych”²⁰.

Deklaracja ta nie rozwiała jednak wątpliwości wielu polskich środowisk politycznych. W atmosferze niepokoju 10 września 2004 roku Sejm RP przyjął Uchwałę w sprawie praw Polski do niemieckich reparacji wojennych oraz w sprawie bezprawnych roszczeń wobec Polski i obywateli polskich wysuwanych w Niemczech²¹. Stwierdzono w niej, że „Polska nie otrzymała dotychczas stosownej kompensaty finansowej i reparacji wojennych za olbrzymie zniszczenia oraz straty materialne i niematerialne spowodowane przez niemiecką agresję, okupację, ludobójstwo i utratę niepodległości przez Polskę”. Ponadto wezwano rząd polski „do jak najszybszego przedstawienia opinii publicznej szacunku strat materialnych i niematerialnych poniesionych przez Państwo Polskie i jego obywateli w wyniku II wojny światowej”²², a zarazem zaapelowano do rządu RFN o „uznanie bezzasadności i bezprawności niemieckich roszczeń odszko-

¹⁸ Zob. K. Malinowski, M. Mildemberger, *Trudny dialog. Polsko-niemiecka wspólnota interesów w zjednoczonej Europie*, Instytut Zachodni, Poznań 2001.

¹⁹ Zob. [Dok.] 21. *Polska i Niemcy – partnerzy w zjednoczonej Europie – wykład prezydenta Polski Aleksandra Kwaśniewskiego w Fundacji im. Friedricha Eberta, Berlin, 06.03.2002*, w: „Zbiór dokumentów”, Akademia Dyplomatyczna MSZ, Warszawa 2002, nr 1, s. 162.

²⁰ [Dok.] 6. *1 sierpnia 2004, wystąpienie kanclerza RFN Gerharda Schrödera podczas koncertu zamykającego obchody 60. Rocznicy wybuchu powstania warszawskiego*, w: W.M. Góralski (red.), *Polska – Niemcy 1945–2007. Od konfrontacji do współpracy i partnerstwa w Europie. Studia i dokumenty*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2007, s. 382.

²¹ *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 września 2004 r. w sprawie praw Polski do niemieckich reparacji wojennych oraz w sprawie bezprawnych roszczeń wobec Polski i obywateli polskich wysuwanych w Niemczech*, „Monitor Polski” 2004, nr 39, poz. 678.

²² Z inicjatywy ówczesnego ministra spraw zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza powołano zespół ekspertów tematyki niemieckiej celem zbadania dotychczasowych faktów i norm prawnych dotyczących reparacji. Rezultatem było dwutomowe opracowanie: S. Dębski, W.M. Góralski (red.), *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944–2004*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2004.

dowawczych przeciwko Polsce”. Domagano się również „podjęcia przez stronę polską stosownych działań w tej materii wobec Rządu Republiki Federalnej Niemiec”²³.

Fakt, że przyjęto ją niemal jednogłośnie, dowodził, iż „mimo fundamentalnych różnic w ocenie stosunków polsko-niemieckich wszystkie siły polityczne osiągnęły konsensus w bardzo ważnej i zarazem drażliwej kwestii. Była to pierwsza w III RP uchwała dotycząca tej tematyki, stanowiąc istotny zwrot w polityce Polski wobec Niemiec”²⁴. Z kolei już dziesięć dni później grupa posłów wniosła do Sejmu projekt uchwały o uznaniu deklaracji z 23 sierpnia 1953 roku za nieważną²⁵. W tej sprawie ówczesny rząd RP zajął jednak odmienne stanowisko, potwierdzając jej obowiązywanie. Podkreślił przy tym, że jest „zdecydowany nie obciążać problemem reparacji stosunków polsko-niemieckich”²⁶. Co więcej, w celu wyjaśnienia kwestii spornych, zwłaszcza czy zasadne są niemieckie roszczenia restytucyjne przeciwko państwu polskiemu, rządy Polski i Niemiec zleciły uznanym ekspertom prawa międzynarodowego Janowi Barczowi i Jochenowi A. Froweinowi zbadanie stanu prawnego. Autorzy ekspertyzy stwierdzili, że dla roszczeń brak jakichkolwiek podstaw prawnych²⁷.

W związku z powyższymi rozważaniami należy zwrócić uwagę na wysuwane w debacie argumenty krytyczne wobec niepodjęcia działań przez Polskę w kwestii roszczeń odszkodowawczych od RFN.

W Poczdamie w 1945 roku uzgodniono kwestię uzyskania reparacji od Niemiec bez podawania konkretnych kwot. Ich ustaleniem i sposobem spłat kraje miały zająć się podczas zwołanych w tym celu osobnych spotkań. Przewidziano, że ostateczne uregulowanie problemu odszkodowań nastąpi wraz z podpisaniem z Niemcami traktatu pokojowego, co jednak nigdy nie nastąpiło. W związku z ustaleniami z Poczdamu Polska nie została członkiem Międzysojusznictwej Agencji Reparacyjnej (Inter-Allied Reparation Agency, IRA) powołanej na paryskiej konferencji w sprawie odszkodowań wojennych od Niemiec (listopad–grudzień 1945 roku). Przeszły one w gestię ZSRR i stały się przedmiotem stosunków polsko-radzieckich. Jednostronny charakter oświadczenia polskiego rządu z 1953 roku pozwala – jak podkreślają przeciwnicy jego wiążącego charakteru – zakwestionować suwerenność decyzji ówczesnego rządu komunistycznego i jej nie uznawać. Co więcej – ich zdaniem – sytuację dodatkowo komplikuje fakt, że oświadczenie zostało wydane w odniesieniu do NRD, państwa już dziś nieistniejącego, które współcześnie nie ma sukcesora prawnego²⁸. Z kolei, gdy na przełomie lat

²³ *Uchwała Sejmu...*

²⁴ P. Musiałek, *Ta dyskusja już raz się odbyła. Jak politycy grali niemieckimi reparacjami wojennymi*, <https://tiny.pl/t8jnh> (dostęp: 20 grudnia 2019).

²⁵ *Druk sejmowy nr 3315*, 20.09.2004, <https://tiny.pl/t8jnt> (dostęp: 20 grudnia 2019).

²⁶ *Opinia prawna. Skuteczność stanowiska rządu PRL z 1953 r. w sprawie zrzeczenia się reparacji z punktu widzenia prawa międzynarodowego*, 24 listopada 2004, na zlecenie Komisji Spraw Zagranicznych sporządził prof. dr hab. Jan Sandorski, <https://tiny.pl/t8jnr> (dostęp: 20 grudnia 2019).

²⁷ *Ekspertyza w sprawie roszczeń z Niemiec przeciwko Polsce w związku z drugą wojną światową, sporządzona na zlecenie rządów Republiki Federalnej Niemiec i Rzeczypospolitej Polskiej* przez prof. dr. hab. Jana Barcza oraz prof. dr. hab. Jochena A. Froweina, 2 listopada 2004, <https://tiny.pl/t8jn9> (dostęp: 20 grudnia 2019). Zob. także J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje...*

²⁸ *Zob. Druk sejmowy nr 3315...*; *Opinia prawna w sprawie możliwości dochodzenia przez Polskę od Niemiec odszkodowania za szkody spowodowane przez drugą wojnę światową w związku*

1989/1990 kwestia zjednoczenia Niemiec powróciła na agendę polityki międzynarodowej uznano, że przewidziany w uchwałach poczdamskich układ pokojowy, niemal 45 lat po wojnie oraz w zmienionych realiach politycznych, byłby anachronizmem²⁹. Przyjęto więc formułę rokowań z udziałem obu państw niemieckich „przy jednym stole”³⁰.

Jak wspomniano, w ostatnich latach, zwłaszcza po wygranych wyborach parlamentarnych i sformowaniu rządu w 2015 roku, środowisko polityczne Prawa i Sprawiedliwości powróciło do retoryki sporu, którego kluczowym elementem są kierowane do władz Niemiec wezwania do zapłaty za szkody wojenne. Już w grudniu 2015 roku powołano Parlamentarny Zespół ds. Reparacji Należnych Polsce z zadaniem ustalenia wysokości strat poniesionych przez nasz kraj w czasie II wojny światowej. Z kolei we wrześniu 2017 roku powstał Parlamentarny Zespół ds. Oszacowania Wysokości Odszkodowań Należnych Polsce od Niemiec za Szkody Wyrządzone w trakcie II Wojny Światowej³¹. Wynikiem jego prac ma być raport (wbrew zapowiedziom nie został opublikowany 1 września 2019 roku), którego główne założenia zostały przedstawione 14 maja 2019 roku na posiedzeniu tegoż Zespołu z udziałem ekspertów. Uwzględniając takie obszary jak: straty demograficzne, materialne, skarbu państwa, w bankowości czy w zakresie dóbr kultury i dzieł sztuki, ich wysokość została oszacowana na ponad 850 mld dolarów³².

Kontekst procesów europejskich. Integracyjne warunkowanie strukturalne nowych relacji polsko-niemieckich

W świetle powyższych rozważań widać wyraźnie, że temat reparacji pozostaje problemem złożonym i potencjalnie drażliwym. Z jednej strony mamy bowiem do czynienia z formalno-prawno-historycznie warunkowanymi procesami zachodzącymi w stosunkach polsko-niemieckich. Z drugiej strony zaś, od lat dziewięćdziesiątych XX wieku, przede wszystkim od zjednoczenia Niemiec, a następnie akcesji Polski do Unii Europejskiej (UE), kwestia reparacji nabrała nowego, europejskiego wymiaru.

z umowami międzynarodowymi, sporządził dr hab. Robert Jastrzębski, 6 września 2017, Biuro Analiz Sejmowych, BAS-WAP-1455/17, <https://tiny.pl/t8jnd> (dostęp: 20 grudnia 2019). Por. *Opinia prawna dotycząca projektu uchwały autora posła Antoniego Maciarenwicza [pisownia oryg.] oraz dezyderatu autorstwa posłów Janusza Dobrosza i Andrzeja Mańki*, sporządził Jan Morwiński, 22 sierpnia 2005, Biuro Analiz Sejmowych, <https://tiny.pl/t8jnf> (dostęp: 20 grudnia 2019); J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje...*, s. 66–79.

²⁹ Niemieckie zjednoczenie dokonało się na podstawie traktatu o przywróceniu jedności Niemiec (tzw. traktat zjednoczeniowy) podpisanego 31 sierpnia 1990 roku w Berlinie Wschodnim przez NRD i RFN. Następnie 12 września 1990 roku w Moskwie szefowie dyplomacji zwycięskich mocarstw oraz NRD i RFN złożyli podpisy pod traktatem o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec (tzw. traktat „dwa-plus-cztery”).

³⁰ H.-D. Genscher, *Erinnerungen*, Seidler Verlag, Berlin 1995, s. 665. Zob. także K.H. Roth, H. Rübner, *Wyparte – odroczone – odrzucone*, s. 298–311.

³¹ Po wyborach parlamentarnych, które odbyły się 13 października 2019 roku, w Sejmie IX kadencji nie powstał zespół ds. reparacji (stan na styczeń 2020 roku).

³² *Sejm bez zespołu ds. reparacji wojennych, Mularczyk: sprawa reparacji będzie kontynuowana*, 10 grudnia 2019, <https://tiny.pl/t8jn5> (dostęp: 20 grudnia 2019).

Integracja europejska i wynikający z niej proces europeizacji³³ wyznaczają współcześnie istotną przestrzeń dla rozważania oraz interpretowania zasadności i rodzaju ewentualnych reparacji. Można przyjąć, że europeizacja tworzy nowe impulsy, możliwości dyskursu oraz regulacji problemu, które wpisują się w zasady oraz aktualne i przyszłe procesy integracyjne, wzbogacając proces integracyjny.

W tym konkretnym kontekście wskazujemy na dwa zasadnicze procesy europeizacji, które mogą stworzyć nową płaszczyznę i nadać dynamikę rozważaniom w obszarze reparacji 2.0 w stosunkach polsko-niemieckich. Pierwszy z nich to kwestia kształtowania jakościowego wymiaru integracji europejskiej, tj. pogłębiania tego procesu. Wiąże się ono z pięcioma etapami integracji europejskiej: strefą wolnego handlu, unią celną, wspólnym rynkiem, unią gospodarczą i walutową oraz integracją polityczną w zakresie polityki zagranicznej oraz obrony i bezpieczeństwa. Procesy te utożsamia się także ze zjawiskiem *spill-over* opisywanym w podejściu funkcjonalnym Davida Mitrany'ego, tj. rozlewaniem się procesów integracyjnych na płaszczyźnie społeczno-polityczno-gospodarcze³⁴. Z powyższego wynika, że ciągły rozwój procesów integracyjnych tworzy nie tyle wspólnotową, ale wspólną przestrzeń integracyjną dla jej uczestników. W konsekwencji zarówno trwanie, jak i dalsze pogłębianie tych procesów jest w interesie wszystkich uczestników. Co więcej, stają się oni współzależni wobec siebie.

Drugim kluczowym procesem europeizacji jest przyjęcie i respektowanie wspólnych zasad funkcjonowania, aby te funkcjonalne przestrzenie integracyjne mogły ulec pogłębieniu. Z katalogu wartości europejskich zdefiniowanych w prawie pierwotnym UE istotne dla pomysłu reparacji 2.0 są co najmniej dwie. Pierwsza z nich to spójność, która legła u podstaw europejskiej polityki regionalnej (dzisiejszej polityki spójności). Główne założenie tej sfery procesu integracyjnego stanowi, że dobrobyt jest tym większy, im mniejsze są nierówności³⁵. Ich przyczyny mogą być różne: niewłaściwa polityka alokacji dóbr i usług, niedoskonałość konkurencji, efekty zewnętrzne, jakość i dostępność dóbr publicznych czy asymetria informacji. W tym przypadku chodzi o zaakcentowanie szczególnego znaczenia czynników obiektywnych: uwarunkowań historycznych i geograficznych³⁶. Wpływają one negatywnie na konkurencyjność gospodarki UE jako całości oraz spójność między uczestnikami procesu integracyjnego.

Drugą kluczową wartością jest zasada solidarności. Zgodnie z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej³⁷ państwa członkowskie wzajemnie się szanują i udzielają sobie

³³ Europeizację rozumiemy jako układ interakcji i wymiany zasobów głównych aktorów systemowych, a także jako proces formułowania i implementacji polityk szczegółowych. Europeizacja wykorzystywana jest także przy badaniu zmian świadomościowych, mentalnych i behawioralnych, które zachodzą pod wpływem działań (często o charakterze symbolicznym), podejmowanych na poziomie wspólnotowym i narodowych. Zob. T. Boerzel, T. Risse, *When Europe Hits Home: Europeanization and Domestic Change*, „EUI Working Papers RSC” 2000, No. 56.

³⁴ P. Taylor, *The Concept of Community and the European Integration Process*, „Journal of Common Market Studies” 1968, Vol. 7, Issue 2, s. 83.

³⁵ A. Ryszkiewicz, *Od konwergencji do spójności i efektywności*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013, s. 12.

³⁶ Zob. M. Bujnowski, *Polityka spójności UE i jej realizacja w Polsce*, w: E. Kawecka-Wyrzykowska (red.), *Polityki gospodarcze Unii Europejskiej*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2009, s. 84.

³⁷ *Traktat o Unii Europejskiej*, wersja skonsolidowana, <https://tiny.pl/tshkh> (dostęp: 7 stycznia 2020).

wzajemnego wsparcia w wykonywaniu zadań wynikających z traktatów, ponadto podejmują wszelkie środki ogólne oraz szczególne właściwe dla zapewnienia wykonania zobowiązań wynikających z traktatów lub aktów instytucji Unii oraz ułatwiają wypełnianie przez Unię jej zadań i powstrzymują się od podejmowania wszelkich środków, które mogłyby zagrażać urzeczywistnianiu celów Unii. Z zakresu tej normy prawnej wynika jednoznacznie, że głównym celem wprowadzenia solidarności jest pogłębienie relacji między państwami, przy jednoczesnym wzajemnym wspieraniu się, w imię realizacji uzgodnionych i zaakceptowanych celów procesu integracyjnego³⁸.

Omówione zasady określają więc integracyjne uwarunkowanie strukturalne stosunków polsko-niemieckich. Należy podkreślić, że współpraca i jej pogłębianie na płaszczyźnie europejskiej oraz bilateralnej musi być związana z dążeniem do spójności opartej na solidaryzmie. Ich wspólnym mianownikiem niezmiennie pozostaje realizacja celów UE jako całości. Zarazem istnieje jednak szereg obiektywnych czynników determinujących nierówności, które uniemożliwiają, a w najlepszym przypadku upośledzają, spójność, solidaryzm i samo pogłębianie integracji. Wspomniane czynniki stanowią zarazem o istocie polskiej pułapki średniego dochodu (*middle-income trap*, MIT).

Polska pułapka średniego dochodu jako punkt wyjścia do dyskusji nad reparacjami 2.0

Zniszczenia wskutek II wojny światowej, przynależność do bloku wschodniego, (post)komunizm oraz wczesne etapy transformacji ustrojowej zdeterminowały określony model rozwoju gospodarczego Polski. W ramach nowej europejskiej rzeczywistości uległ on petryfikacji. Polski system gospodarczo-społeczny wykazuje współcześnie cechy charakterystyczne dla gospodarek znajdujących się w pułapce średniego dochodu i przeciętnego produktu. Przejawia się to z jednej strony ukształtowaniem płac na poziomie na tyle wysokim, że utrudniającym zachowanie konkurencyjności w produkcji i eksporcie standardowych produktów i usług, z drugiej strony zaś na tyle niskim, że niepozwalającym konkurować w obszarach zaawansowanych technologicznie³⁹. Należy jednocześnie pamiętać, że sama MIT jest przedmiotem sporów i kontrowersji⁴⁰.

W przypadku Polski sedno problemu związane jest ze stopniową utratą przewag kosztowych przy jednoczesnym braku trwałych przewag technologicznych (pułapka przeciętnego produktu). Utrzymanie takiej ścieżki rozwoju może się przełożyć na umiarkowane tempo wzrostu PKB, inwestycji kapitałowych, brak rozwoju technologicznego i niewielką poprawę efektywności wykorzystania czynników produkcji⁴¹. Tym

³⁸ Por. T. Koncewicz, *Jak interpretować prawo europejskie?*, „Palestra. Pismo Adwokatury Polskiej” 2014, nr 5–6, s. 216–222.

³⁹ Zob. I. Gill, H. Kharas, *An East Asian Renaissance. Ideas for Economic Growth*, The International Bank for Reconstruction and Development, Washington DC 2007; P. Agenor, *Caught in the Middle? The Economics of Middle-Income Traps*, „Journal of Economic Surveys” 2017, Vol. 31, Issue 3.

⁴⁰ Zob. S. Aiyar, R. Duval, D. Puy, Y. Wu, L. Zhang, *Growth Slowdowns and the Middle-Income Trap*, IMF Working Paper WP/13/71/2013; D. Bulman, M. Eden, H. Nguyen, *There is no Middle-Income Trap*, „Journal of the Asia Pacific Economy” 2017, Vol. 22, Issue 1.

⁴¹ Zob. W. Bogdan, D. Boniecki, E. Labaye, T. Marciniak, M. Nowacki, *Polska 2025 – Nowy motor wzrostu w Europie*, McKinsey & Company, <https://tiny.pl/t8jnk> (dostęp: 9 stycznia 2020).

samym nie zmieni się znacząco miejsce, rola i znaczenie polskiej gospodarki w międzynarodowym podziale pracy i globalnych łańcuchach wartości (*global value chains*, GVC)⁴². W efekcie polski PKB *per capita* wzrósłby w 2025 roku tylko do 70% średniej UE-15 (poziom Portugalii i Cypru). W alternatywnym scenariuszu dynamicznym, Polska w perspektywie najbliższych dziesięciu lat mogłaby stać się najszybciej rosnącą gospodarką UE (w 2025 roku PKB *per capita* stanowiący 85% średniej UE-15; poziom Hiszpanii, Słowenii i Włoch)⁴³.

Aby taki scenariusz zrealizować, nie wystarczy usunąć wewnętrzne bariery związane z nową instytucjonalizacją wsparcia działalności innowacyjnej⁴⁴, bowiem środki administracyjne mają ograniczony charakter. Chodzi tu o zjawiska kształtowane przez dekady, będące efektem zaszczości historycznych. Dlatego jednym z instrumentów rozwiązyujących problem reparacji 2.0 oraz umożliwiających wyjście z pułapki średniego dochodu i przeciętnego produktu mogłoby być nowe podejście do polsko-niemieckiej współpracy technologicznej. Stanowiłoby ono formę tytułowego podzielenia się nowoczesnością.

Identyfikacja obszarów polsko-niemieckiej współpracy technologicznej

Uwzględniając zarysowany wyżej kontekst integracji europejskiej, europeizacji oraz rozwoju polskiej gospodarki, fundamentalne znaczenie dla konkurencyjności mają zdolności do tworzenia i wdrażania innowacyjnych rozwiązań, o wysokim poziomie zaawansowania technologicznego. Impulsem wzmacniającym potencjał wyjścia polskiej gospodarki z MIT mogłaby stać się współpraca z silniejszymi kompetencyjnie partnerami z Niemiec, w tym transfer technologii (doświadczeń) wzmacniający przewagi konkurencyjne⁴⁵ w strategicznych sektorach gospodarki⁴⁶. Postulowana kooperacja z polskimi podmiotami mogłaby stanowić odpowiedź silnie uzależnionych od eksportu firm niemieckich (niemieckiej gospodarki) na coraz silniejszą konkurencję z Chin, umożliwiając rekonfigurację GVC, poszukując nowych dróg wzrostu, redefiniując niemieckie granice technologiczne (*technological frontiers*) i dywersyfikując strukturę produkcji⁴⁷.

By zidentyfikować potencjalne obszary współpracy, wykorzystaliśmy dane handlowe dotyczące polskiego i niemieckiego eksportu i importu ogółem w latach 2014–2018 w grupach produktowych o najwyższym poziomie zaawansowania technologicznego

⁴² Zob. M. Olczyk, A. Kordalska, *Gross Exports Versus Value-Added Exports: Determinants and Policy Implications for Manufacturing Sectors in Selected CEE Countries*, „Eastern European Economics” 2017, Vol. 55, Issue 1.

⁴³ Zob. DNB Bank Polska, Deloitte, *Kierunki 2016. Polska w pułapce średniego dochodu*, <https://tiny.pl/t8jns> (dostęp: 9 stycznia 2020).

⁴⁴ Zob. Narodowy Bank Polski, *Potencjał innowacyjny gospodarki: uwarunkowania, determinanty, perspektywy*, Warszawa 2016.

⁴⁵ Wyrażające się w zdolnościach do konkurowania technologią, ceną oraz jakością dostaw. Zob. J. Fagerberg, *International Competitiveness*, „Economic Journal” 1988, Vol. 98, No. 391.

⁴⁶ Zob. Ministerstwo Rozwoju, *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, Warszawa 2017.

⁴⁷ Zob. *Atlas Złożoności Ekonomicznej*, <https://tiny.pl/t8nwb> (dostęp: 20 listopada 2019).

(*high-tech*)⁴⁸. W pierwszym etapie naszej analizy określiliśmy przewagi konkurencyjne Polski i Niemiec, obliczając wskaźniki symetrycznej ujawnionej przewagi komparatywnej (*symmetrical revealed comparative advantage, SRCA*)⁴⁹.

Na potrzeby analizy przyjmujemy, że dzielenie się nowoczesnością jest z polskiego punktu widzenia zasadne, jeśli:

- średni wzrost popytu (importu) światowego w danej grupie produktowej *high-tech* w latach 2014–2018 przekraczał 1% (specjalizacja w obszarach rosnących);
- dla danych grup produktowych *high-tech* w eksporcie Polski i Niemiec wartość wskaźnika SRCA w latach 2014–2018 przekraczała 0,25 (relatywnie trwała i silna ujawniona przewaga komparatywna);
- wartość niemieckiego/polskiego eksportu w danej grupie produktowej *high-tech* w latach 2014–2018 przekraczała odpowiednio 500/100 mln USD (eliminacja przypadkowych kategorii), co odpowiada w przybliżeniu relacji wartości eksportu ogółem obu krajów⁵⁰.

Stosując powyższe kryteria zidentyfikowaliśmy siedem grup produktowych *high-tech*: kity i masy uszczelniające (HS 3214), odczynniki diagnostyczne i laboratoryjne (HS 3822), żywice i poliuretany (HS 3909), przędzę jednowłóknową z tworzyw sztucznych (HS 3916), rury, przewody, węże i ich wyposażenie z tworzyw sztucznych (HS 3917), statki powietrzne (HS 8802) oraz przyrządy i aparaturę do analizy fizycznej lub chemicznej (HS 9027). Potencjał współpracy (transferu technologii) istnieje zatem w branży chemicznej, tworzywach sztucznych, przemyśle samolotowym oraz aparaturze precyzyjnej/pomiarowej.

W drugim etapie dla wyselekcjonowanych grup produktowych obliczyliśmy wskaźniki intensywności handlu wewnątrzgałęziowego (*intra-industry trade, IIT*)⁵¹ zgodnie z formułą indeksu Grubela-Lloyda (indeks GL)⁵², a następnie określiliśmy dominujący typ wymiany w tej grupie (handel poziomy, handel pionowy)⁵³. Taki zabieg umożliwia pogłębioną analizę konkurencyjności i pozwala stwierdzić, jak krajowi producenci wypadają na tle zagranicznej konkurencji (wyniki obliczeń zob. tab. 1).

⁴⁸ Źródłem danych handlowych według Systemu Zharmonizowanego (*Harmonised System, HS*), które posłużyły do obliczeń, jest baza Międzynarodowego Centrum Handlu (*International Trade Centre, ITC*).

⁴⁹ B. Dalum, K. Laursen, G. Villumsen, *Structural Change in OECD Export Specialisation Patterns: de-specialisation and 'stickiness'*, „International Review of Applied Economics” 1998, Vol. 12, Issue 3. Wskaźnik SRCA przyjmuje wartości w przedziale <-1; 1>. Wartości ujemne oznaczają brak przewagi, dodatnie zaś jej istnienie.

⁵⁰ Wartość niemieckiego eksportu w roku 2018 to 1 556,7 mld USD, natomiast polskiego 261,8 mld USD.

⁵¹ Handel międzynarodowy krajów wysoko rozwiniętych ma współcześnie charakter dwukierunkowy, tzn. jednocześnie eksportowane i importowane są dobra należące do tej samej grupy (substytuty).

⁵² Zob. H.G. Grubel, P.J. Lloyd, *Intra-Industry Trade: The Theory and Measurement of International Trade in Differentiated Products*, Macmillan Press, London 1975.

⁵³ Zob. D. Greenaway, R. Hine, C. Milner, *Country Specific Factors and the Pattern of Horizontal and Vertical Intra-Industry Trade in the UK*, „Weltwirtschaftliches Archiv” 1994, Vol. 130, Issue 1; D. Greenaway, R. Hine, C. Milner, *Vertical and Horizontal Intra-Industry Trade: A Cross-Industry Analysis for the United Kingdom*, „The Economic Journal” 1995, Vol. 105, Issue 433.

Tabela 1. Intensywność i dominujący typ wymiany wewnątrzgałęzowej Polski i Niemiec w wybranych grupach produktowych *high-tech*

Kod grupy	Indeks GL/DE 2018	Indeks GL/PL 2018	Dominujący typ IIT/DE*	Dominujący typ IIT/PL*
HS 3214	0,44	0,79	▲	▼
HS 3822	0,81	0,83	▼	▼
HS 3909	0,59	0,44	■	▼
HS 3916	0,36	0,71	■	■
HS 3917	0,62	0,63	▲	▲
HS 8802	0,38	0,44	▲	▼
HS 9027	0,68	0,48	▲	▼

Symbole: ▲ pionowy-wysoka jakość, ■ poziomy, ▼ pionowy-niska jakość

* w latach 2014–2018.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych ITC.

W teorii IIT przyjmuje się, że:

- jeśli cena jednostkowa dobra w eksporcie jest o co najmniej 15% wyższa od ceny jednostkowej tego samego dobra w imporcie, mamy do czynienia z handlem pionowym-wysoka jakość; dobra krajowe (eksportowane) są droższe (lepsze jakościowo) od zagranicznych (importowanych);
- jeśli cena jednostkowa dobra w eksporcie jest o co najmniej 15% niższa od ceny jednostkowej tego samego dobra w imporcie, mamy do czynienia z handlem pionowym-niska jakość; dobra krajowe (eksportowane) są tańsze (gorsze jakościowo) od zagranicznych (importowanych);
- jeśli cena jednostkowa dobra w eksporcie nie różni się więcej niż $\pm 15\%$ ceny jednostkowej tego samego dobra w imporcie, mamy do czynienia z handlem poziomym; dobra krajowe (eksportowane) są jakościowo zbliżone do zagranicznych (importowanych).

Warto pamiętać, że powyższe warunki brzegowe można dowolnie modyfikować (walor aplikacyjny), poszerzając tym samym obszar potencjalnych wyborów strategicznych i negocjacji. Należałoby dążyć, by grupa produktowa obejmowała dobro finalne (motyw przesunięcia się w górę w GVC) oraz by w jej ramach niemiecki IIT był klasyfikowany jako handel pionowy-wysoka jakość. Przełożyłoby się to na możliwość uczenia się od lepszych, bardziej wyrafinowanych partnerów, by ostatecznie odejść od konkurowania instrumentami kosztowo-cenowymi. Dzielenie się nowoczesnością mogłoby mieć miejsce w ramach wspólnych porozumień technologicznych czy projektów badawczo-rozwojowych, zawieranych także na bazie rozwiązań prawnych UE. Warunkiem koniecznym pozostaje niezmiennie wola polityczna i siła sprawcza obu stron (podejście *smart* oraz *evidence-based* do polityk publicznych), by taki model wdrożyć, pozycjonując go zarazem w świadomości społecznej i dyskursie historyczno-politycznym jako formę reparacji 2.0.

Rekomendacje dla proinnowacyjnych polityk publicznych w perspektywie europejskiej

Mając świadomość wagi czynnika politycznego, wskazujemy kilka możliwych sposobów realizacji reparacji 2.0. Istotną przesłanką jest tutaj fakt, iż Polska uzyskała do października 2018 roku zaledwie ok. 1% finansowania w największym unijnym programie wspierania konkretyzacji Horyzont 2020. Dysproporcja budżetu dla partnerów z krajów starej i nowej UE (90–10%) świadczy o stabilności sieci współpracy, do których trudno dołączyć nowym, mniej doświadczonym partnerom. Stanowi to uzasadnienie włączenia polskich podmiotów naukowo-biznesowych do konsorcjów, w których liderami są podmioty niemieckie. Programy będące narzędziami Europejskiej Przestrzeni Badań i Innowacji (np. np. Horyzont 2020, ERA-NET, ERA-NET PLUS, ERA-NET COFUND) to pierwsza z możliwości wzmocnienia sieciowości, umiędzynarodowienia, innowacji, z naciskiem na udział małych i średnich przedsiębiorstw (MSP).

Narzędziem współpracy mógłby być także Program na rzecz konkurencyjności przedsiębiorstw oraz małych i średnich firm (COSME). W jego ramach udziela się pomocy przedsiębiorstwom z UE w zakresie działalności na jednolitym rynku, wywozu poza Europę, znalezienia partnerów do współpracy biznesowej oraz w dziedzinie technologii i badań⁵⁴. Możliwe są także działania w ramach Programu INTERREG celem pogłębienia współpracy na pograniczu polsko-niemieckim.

W wymiarze dwustronnym warto rozwijać współpracę za pośrednictwem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW) oraz Federalnego Ministerstwa Edukacji i Badań Naukowych (BMBF), wzmacniając transfer technologii do MSP i start-upów. Za przykład może służyć porozumienie z 20 sierpnia 2013 roku o współpracy technologicznej pomiędzy Narodowym Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) a Departamentem Senatu Berlina ds. Gospodarki, Technologii i Badań. Jego celem jest wspieranie współpracy w zakresie badań, rozwoju i innowacji pomiędzy Polską a regionem Berlina-Brandenburgii, szczególnie odnośnie do jednostek naukowych oraz MSP⁵⁵. Znaczny potencjał miałyby współpraca z niemieckimi instytutami badawczymi (Fraunhofer, Leibnitz, Helmholtz, Max Planck) z tworzoną w Polsce Siecią Badawczą Łukasiewicz. Ciekawą inicjatywą jest także Polsko-Niemiecki Instytut Badawczy nad Sztuczną Inteligencją (CASUS), powstały w Görlitz (sierpień 2019 roku). Warto pamiętać, że rząd Angeli Merkel zamierza uczynić z Niemiec lidera badań nad rozwojem sztucznej inteligencji i zapowiada w tym zakresie utworzenie wraz z Polską w ciągu najbliższych lat centrum innowacji cyfrowych w badaniach systemowych. Jest też mowa o powołaniu francusko-niemiecko-polskiego instytutu na rzecz poprawy konkurencyjności UE⁵⁶.

Nową, obiecującą płaszczyznę polsko-niemieckiej współpracy technologicznej, wpisanej w kontekst procesów europeizacji, mogą także stanowić założenia strategiczne

⁵⁴ Decyzja nr 1639/2006/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 2006 r. ustanawiająca Program ramowy na rzecz konkurencyjności i innowacji (2007–2013).

⁵⁵ Zob. Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, <https://tiny.pl/ts8dt> (dostęp: 31 stycznia 2020).

⁵⁶ Zob. *Ein neuer Aufbruch für Europa. Eine neue Dynamik für Deutschland. Ein neuer Zusammenhalt für unser Land. Koalitionsvertrag zwischen CDU, CSU und SPD*, Berlin 7 Februar 2018, s. 9, 35, <https://tiny.pl/ts8q5> (dostęp: 31 stycznia 2020).

nowej Komisji Europejskiej⁵⁷. Takie działania jak: Europejski Zielony Ład, Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, Plan Inwestycyjny „Zrównoważona Europa”, Nowa europejska polityka przemysłowa czy Europejska Unia Cyfrowa, kreują idealną przestrzeń budowania dialogu, współpracy i kooperacji technologicznej w modelu *win-win*, właściwym dla neoinstytucjonalizmu racjonalnego wyboru.

Podsumowanie

Problematyka reparacji przy klarownym stanie prawnym stanowi przedmiot zróżnicowanych ocen politycznych. Wagi problemu nie sposób zakwestionować⁵⁸. Co więcej, taka retoryka skutecznie oddziałuje na opinię społeczną⁵⁹. Przyjmując, że zainteresowanie tematem się utrzyma, w artykule zaproponowaliśmy zmianę podejścia do formy ewentualnych reparacji oraz wskazaliśmy rozwiązania pozwalające pogodzić dążenie do zaspokojenia sprawiedliwości dziejowej z rozwojem stosunków z Niemcami na zasadzie partnerstwa i obopólnych korzyści⁶⁰.

Sprzyjają temu istniejące powiązania nie tylko na szczeblu bilateralnym, ale i europejskim. Istota pragmatycznej dyskusji nad reparacjami 2.0 polega nie tylko na wyliczeniu poniesionych strat, lecz wskazaniu, że istotnie ograniczyły one rozwój gospodarczy Polski. Niemcy jako europejski (i potencjalnie światowy) lider mogłyby poprzez współpracę technologiczną pomóc wyrównać istniejące dysproporcje.

Abstract

Sharing Modernity: Reparations 2.0?

This article embarks on a fresh and pragmatic look at German reparations for Poland. The analysis is based on a historical, neo-institutional and rational theory approach. It covers past and current experiences of the ‘reparations debate’. Then, in the context of Europeanisation processes and the Polish middle-income trap, the authors explain their original concept on how to identify areas of possible technological cooperation and provide recommendations. This strategic attempt to share modernity may enhance Polish economic development and enter the social and political debate as an effective means of Polish-German reconciliation.

Keywords: Polish-German relations, reparations, Europeanisation, technological cooperation.

⁵⁷ Zob. U. von der Leyen, *Unia, która mierzy wyżej. Wytyczne polityczne na następną kadencję Komisji Europejskiej (2019–2024)*, Dyrekcja Generalna ds. Komunikacji Społecznej, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2019.

⁵⁸ Zob. Mateusz Morawiecki *podczas uroczystości 80. rocznicy wybuchu II Wojny Światowej na Westerplatte*, <https://tiny.pl/tshbv> (dostęp: 18 stycznia 2020).

⁵⁹ Porównując wyniki sondaży przeprowadzonych przez CBOS w październiku 2017/sierpniu 2019 roku można zauważyć wzrost liczby osób przekonanych o konieczności domagania się od Niemiec odszkodowań za straty, jakie Polska poniosła w II wojnie światowej: poparło je odpowiednio 54 i 69% respondentów. Przeciwnych było odpowiednio 36 i 21%. Zob. *Postrzeganie II wojny światowej i poparcie dla domagania się reparacji od Niemiec*, CBOS, wrzesień 2019.

⁶⁰ Mularczyk: *Faktyczne pojednanie z Niemcami? Po reparacjach*, <https://tiny.pl/tshzq> (dostęp: 18 stycznia 2020).